

Sygn. akt III AUa 453/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Monika Kiwiorska-Pająk

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko

Protokolant: Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) **Sp. z o.o. sp. k. we W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale **P. P., M. Z., J. J., J. I., (...) sp. z o.o. we W.**

o składki na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 stycznia 2017 r. sygn. akt VIII U 1048/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, że odwołania oddala;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II. w ten sposób, że zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 952,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił cztery decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 25 marca 2013 r. i wyłączył z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne P. P., M. Z., J. J. i J. I. - pracowników (...) sp. z o.o. sp.k. we W., przychody osiągnięte przez nich z tytułu umów zleceń zawartych pomiędzy nimi a „(...)” sp. z o.o. we W. i obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz wnioskodawcy.

Sprawa toczyła się po wezwaniu do udziału w niej spółki „(...)” i P. P., M. Z., J. J. i J. I..

Podstawą rozstrzygnięcia były niżej przedstawione ustalenia faktyczne oraz ich prawna ocena:

Spółka „(...)” jest spółką celową należącą do (...) S.A., która jest jej jedynym udziałowcem. Została ona powołana do wdrożenia jednolitego systemu informatycznego na rzecz spółek należących do grupy (...). Na podstawie umowy licencyjnej z 7 maja 2007 r. udostępniony został spółce „(...)” sp. z o.o. system informatyczny, który stanowi jednorodny układ modułów współpracujących ze sobą i tworzących jako całość system wspomagający kompleksowo procesy gospodarcze użytkownika. Powodem wdrożenia (...) było przejście z zarządzania zespołami na zarządzanie procesem. Spółka (...) (...) (...) zamierzała gospodarczo wykorzystywać w pełni funkcjonalny (...) udostępniając go spółkom z grupy (...) zgodnie z zasadami wynikającymi z ww. umowy licencyjnej zawartej z (...) sp. z o.o. i w ten sposób zapewnić tym spółkom pełną obsługę procesów biznesowych z wykorzystaniem tego systemu. W spółce byli zatrudnieni tylko kierownicy projektu i asystenci. Każdy z kierowników projektu odpowiedzialny był za wdrożenie określonego modułu systemu. Wdrożenie nadzorował Komitet Sterujący powołany zarządzeniem prezesa zarządu grupy (...). Spółka (...) (...) (...) zdecydowała się zatrudnić na podstawie umów cywilnoprawnych osoby będące pracownikami spółek grupy (...). Osoby chętne do zawarcia umów zgłaszały się do poszczególnych kierowników projektu. Kierownicy prowadzili rozmowy z kandydatami. Były to rozmowy pozwalające na ustalenie czy kandydat posiada odpowiednią wiedzę. Osoby zatrudniono do pracy przy tworzeniu odpowiednich modułów, w których mapowano procesy, znajdujące się tej pory w różnych systemach bądź poza systemami w poszczególnych spółkach grupy kapitałowej. Dotyczyło to wszelkich procesów aplikowanych w spółkach, między innymi w kadrach, naliczania wynagrodzeń, czy rozliczania czasu pracy. Istotną przesłanką zatrudnienia w spółce (...) (...) (...) była wiedza i doświadczenie pracownika o konkretnym systemie działającym w spółce go zatrudniającej. Pracownicy (...) sp. o.o. wykonywali równocześnie umowy zlecenia zawarte z „(...) (...) (...), w ramach których brali udział w procesach zespołów wdrożeniowych, wykonując prace zmierzające do wdrożenia (...) w grupie (...), w tym również w (...) sp. z o.o. Wszystkie procesy w całej grupie (...) zostały zunifikowane i są uniwersalne. Cały system (...) jest uniwersalny i dowolny podmiot gospodarczy mógłby z niego korzystać. Zleceniobiorcy byli osobami biorącymi udział w testach i analizie przedwdrożeniowej. Samo natomiast wdrożenie wykonywał podmiot zewnętrzny. Celem analizy dokonywanej przez zleceniobiorców nie było odwzorowanie konkretnych procesów w danej spółce, tylko opracowanie uniwersalnego procesu. Pracownicy spółek pracowali jako testerzy powstającego produktu, nie dotyczyło to oprogramowania odzwierciedlającego specyfikę działalności poszczególnych spółek, lecz dotyczyło uniwersalnego charakteru.

Zgodnie z umową licencyjną spółka (...) (...) (...) uzyskała na rzecz spółki (...) sp. z o.o. prawo do korzystania z systemu (...), którego celem jest usprawnienie kompleksowego zarządzania wewnętrznymi procesami gospodarczymi zachodzącymi w podmiotach należących do grupy (...). Spółka (...) sp. o.o. jako podmiot grupy kapitałowej, korzystający z Zintegrowanego Systemu Informatycznego (...), była beneficjentem prac wdrożeniowych prowadzonych przez „(...) (...) (...) sp. z o.o., przy udziale m. in. pracowników spółki (...) sp. o.o. 8 stycznia 2010 r. (...) sp. z o.o. zawarł umowę o rozliczenie nakładów na licencje i wdrożenie systemu (...) z „(...) (...) (...) sp. z o.o. (...) prac zespołu wdrożeniowego było „(...) (...) (...), który mógł dany produkt odsprzedać, wynajmować odpłatnie również podmiotom zewnętrznym. W tym schemacie „(...) (...) (...) miała również dzielić się zyskiem z właścicielem systemu.

W spornych okresach wnioskodawca występował jako (...) sp. z o.o., natomiast obecna nazwa spółki to (...) sp. z o.o.

M. Z. jest zatrudniona od 1999 r. na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o., pracowała w charakterze technologa pralnictwa. Odpowiadała za nadzór nad technologią i procesem prania oraz szkolenia pracowników w tym zakresie. Współpracowała z „(...) (...) (...) m. in. w lutym 2008 r. w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) przy module (...), tj. gospodarką środkami trwałymi. Posiadana przez nią wiedza i doświadczenie zdobyte podczas zatrudnienia w (...) S.A. dotyczące generalnie procesów szkoleniowych, pozwalała brać jej udział w pracach zespołu wdrożeniowego oraz udzielać informacji, porad i konsultacji w zakresie niezbędnym do sprawnego i efektywnego funkcjonowania pralni. Czynności te nie pokrywały się z czynnościami wynikającymi z umowy o pracę na rzecz (...). Ze względów organizacyjnych wykonywała pracę na rzecz (...) po godzinach pracy w (...). Wszelkie

informacje przekazywała ustnie, dokumentacja nie była prowadzona. Za czynności wykonywane na rzecz „(...) (...) (...) przy systemie nie została dodatkowo wynagrodzona przez pracodawcę, tzn. nie dostała premii, nagrody ani awansu.

P. P. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...), m.in. jako specjalista ds. zakupów i menadżer ds. zakupów. Do jego obowiązków należało kontakt z dostawcami, koordynacja zakupów na potrzeby funkcjonowania spółki, tj. zamawianie odzieży. Współpracował z „(...) (...) (...) m.in. w lutym 2008 r. w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) w obszarze zakupów i logistyki. Ubezpieczony miał za zadanie testować system informatyczny poprzez wprowadzanie fikcyjnych danych. Wynagrodzenie zależało od przydzielonej kwoty na dany zespół i jej podział przez team lidera między pracowników. Zlecane czynności na rzecz „(...) (...) (...) wykonywał w siedzibie zleceniodawcy w godzinach i poza godzinami pracy. Miał do dyspozycji służbowego laptopa, którego dostał od „(...) (...) (...). Obowiązki o pracę nie pokrywały się z obowiązkami z umowy zlecenie. Do wykonania umowy na rzecz „(...) (...) (...) potrzebna była wyłącznie uniwersalna wiedza o procesach biznesowych. P. P. za wykonywanie pracy przy systemie (...) nie otrzymał nagrody ani awansu.

J. J. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...), m.in. jako menadżer zakupów. Do jego obowiązków należało nadzorowanie procesu wyboru dostawców, bądź też nadzorowanie dokonywanego wyboru dostawców przez pracowników. Współpracował z „(...) (...) (...) m. in. w lutym 2008 r. w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) w obszarze modułu (...). Ponadto koordynował zbieranie danych z różnych systemów współpracujących funkcjonujących w różnych spółkach grupy (...) w celu możliwości zmigrowania ich do nowego systemu, czyli systemu (...) (...). Posiadana wiedza i doświadczenie zdobyte podczas zatrudnienia w (...), dotyczące generalnie procesów zakupowych i logistycznych, pozwalało mu brać udział w pracach zespołu wdrożeniowego oraz udzielać informacji, porad i konsultacji w zakresie niezbędnym do sprawnego i efektywnego wdrożenia systemu (...). Do systemu były wprowadzane fikcyjne dane. Zlecane czynności na rzecz „(...) (...) (...) wykonywał w siedzibie zleceniodawcy w godzinach i poza godzinami pracy. Do wykonania umowy na rzecz „(...) (...) (...) (...) potrzebna była wyłącznie uniwersalna wiedza.

J. I. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...). Współpracowała z „(...) (...) (...) m. in. w lutym 2008 r. w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) w obszarze sprzedaży i obsługi posprzedażowej (moduł (...)). Posiadana przez nią wiedza i doświadczenie zdobyte podczas zatrudnienia w (...), pozwalały brać jej udział w pracach zespołu wdrożeniowego oraz udzielać informacji, porad i konsultacji w zakresie niezbędnym do sprawnego i efektywnego wdrożenia systemu (...). Do systemu były wprowadzane fikcyjne dane, ubezpieczona pracowała w obszarze SD-sprzedaż i dystrybucja oraz w obszarze finans na etapie analizy przedwdrożeniowej. Zlecane czynności na rzecz „(...) (...) (...) ubezpieczona wykonywała w siedzibie zleceniodawcy w godzinach i poza godzinami pracy. Obowiązki z umowy o pracę nie pokrywały się z obowiązkami z umowy zlecenia. Do wykonania umowy na rzecz „(...) (...) (...) (...) potrzebna była wyłącznie uniwersalna wiedza o procesach biznesowych.

W wyniku kontroli przeprowadzonej w okresie od 12 września 2012 r. do 21 grudnia 2012 r. przez ZUS w (...) sp. z o.o. z/s we W. organ rentowy wydał zaskarżone decyzje.

W oparciu o ustalony stan faktyczny sprawy sąd pierwszej instancji ocenił, że odwołanie wnioskodawcy jest zasadne. Sąd wskazał, że sporne okoliczności sprawy wymagały ustalenia, czy ubezpieczeni, mimo zawarcia umów zlecenia z firmą (...) (...) (...), w istocie świadczyli pracę na rzecz pracodawcy (...). W konsekwencji rozstrzygnąć należało czy zawarcie umowy zlecenia z firmą (...) (...) (...), której przedmiotem było wdrażanie systemu (...), który następnie miał być przekazany m.in. spółce (...), było faktycznie świadczeniem pracy na rzecz pracodawcy w rozumieniu przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, który Sąd przytoczył.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawą rozstrzygnięcia była okoliczność ustalona na podstawie zabranego materiału dowodowego, że ubezpieczeni na podstawie zawartych umów zlecenia nie zobowiązali się do stworzenia odrębnej bazy dla konkretnej spółki, w szczególności dla swojego pracodawcy. Ich pracodawca - (...) w żaden bezpośredni sposób nie korzystał z efektów wykonywanych przez nich czynności. Jak podał Sąd ubezpieczeni brali udział w fazie początkowej wdrażania systemu (...) oraz w jego fazie końcowej, tj. testowały jego funkcjonalność. Sąd podkreślił

przy tym, że tworzenie tego systemu odbywało się na poziomie abstrakcyjnym, uniwersalnym, nie dotyczyło ono zatem zastosowania go w konkretnej spółce, w tym (...). Natomiast samym tworzeniem systemu zajmowała się firma zewnętrzna. System (...) nie był tworzony pod konkretną spółkę grupy (...), lecz było to rozwiązanie uniwersalne dla spółek z tej grupy oraz dla podmiotów zewnętrznych. Sąd pierwszej instancji wskazał, że „(...) (...) (...)” podpisała umowę licencyjną na wdrożenie systemu (...) ze spółką (...) z możliwością oferowania zbudowanego systemu również innym przedsiębiorstwom niezwiązanym z grupą (...) na zasadach pełnej odpłatności. Tak więc, w ocenie tego sądu, bezpośrednim beneficjentem umowy zawartej pomiędzy zainteresowanym a „(...) (...) (...)” sp. z o.o., była właśnie ta spółka. Sąd Okręgowy zwróci również uwagę, że wykonywanie obowiązków w ramach umów zlecenia nie kolidowało z obowiązkami pracowniczymi ubezpieczonych, ponieważ zatrudnieni oni byli w systemie zadaniowym. Dlatego też, w ocenie tego Sądu, nie doszło do wykonywania przez ubezpieczonych, w bezpośrednim sensie, pracy na rzecz ich pracodawcy. Wprawdzie spółka (...) (...) (...) została powołana przez (...) S.A., który jest jej jedynym udziałowcem, niemniej jednak jest to oddzielny podmiot gospodarczy, prowadzący działalność na własny rachunek, który nabył od spółki (...) licencję do stworzenia systemu (...) i jej dalszej odsprzedaży.

Z uwagi na opisane motywy sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżone decyzje, bo nie zaszła podstawa do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy, zarzucając orzeczeniu naruszenie:

- prawa materialnego poprzez brak zastosowania art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i błędne uznanie, że decyzje z dnia 25 marca 2013 r. winy ulec zmianie i tym samym uznanie, że P. P., M. Z., J. J. i J. I., będąc pracownikami związanymi stosunkiem pracy z wnioskodawcą, nie świadczyli pracy na rzecz tego płatnika składek, wykonując pracę na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z „(...) (...) (...)” sp. z o.o., a tym samym, że do podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia ww. osób, podlegających ubezpieczeniom, jako pracownicy u wnioskodawcy, nie wlicza się wynagrodzenia uzyskanego przez ww. z tytułu wykonywania umowy zawartej z „(...) (...) (...)” sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie ww. przepisów prowadzi do wniosków przeciwnych, tj. do stwierdzenia, że praca ww. wykonywana była w ramach umowy cywilnoprawnej na rzecz wnioskodawcy, nie zaś spółki (...) (...) (...), a tym samym, że wnioskodawca, jako płatnik składek winien wliczyć wynagrodzenie ubezpieczonych uzyskane z tytułu tychże umów do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umów o pracę,
- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 8 ust. 2a u.s.u.s., bowiem prawidłowa wykładnia tego przepisu w kontekście sprawy wskazuje, że niedopuszczalne jest wykorzystywanie przez spółkę dwóch innych spółek, w których posiada ona całościowy udział, co prowadziłoby do pozornego zatrudnienia pracowników jednej z nich na podstawie umów cywilnoprawnych w drugiej spółce, podczas gdy praca świadczona jest w rzeczywistości na rzecz spółki zależnej, będącej jednocześnie pracodawcą ww. osób, albowiem pomimo wyodrębnienia dwóch spółek przy tożsamości kapitału zasadne jest twierdzenie, że działania podejmowane na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych ze zleceniodawcą są podejmowane na rzecz i z korzyścią na rzecz pracodawcy ubezpieczonych,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę mocy, i wiarygodności materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie uzyskał żadnych, nawet pośrednich korzyści z pracy ubezpieczonej realizowanej w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z „(...) (...) (...)” sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że płatnik składek takie korzyści uzyskał,
- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. wobec pominięcia powiązań kapitałowych istniejących w grupie (...) i tym samym pominięcie takich powiązań względem wnioskodawcy i „(...) (...) (...)” sp. z o.o., które

to okoliczności jednoznacznie wskazują, że powiązania te zostały wykorzystane w działaniu ww. podmiotów, które spowodowało pokrzywdzenie osób zainteresowanych z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych, a nadto sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego twierdzenie, wskazujące jakoby realizacja umowy cywilnoprawnej przez ubezpieczoną nie odbywała się w interesie wnioskodawcy, to znaczy, że choćby pośrednio nie wykonywała ona pracy na jego rzecz.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji przez oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację płatnik (...) sp. z o.o. sp. k. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Spółka podniosła, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, bo istniały podstawy do uwzględnienia odwołania dlatego, że żadne kryterium, które w świetle art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych służy ustaleniu, czy czynności wynikające z umowy zlecenia są wykonywane na rzecz pracodawcy, nie zostało spełnione. Według spółki trafnie zauważył sąd okręgowy, że tworzony, a następnie wdrażany system (...) nie był tworzony pod konkretną spółkę grupy (...), lecz było to rozwiązanie uniwersalne, dla spółek z tej grupy i dla podmiotów zewnętrznych. Spółka (...) (...) (...) podpisała umowę licencyjną na wdrożenie systemu (...) ze spółką (...), z możliwością oferowania zbudowanego systemu również innym przedsiębiorstwom niezwiązanym z grupą (...) na zasadach pełnej odpłatności. W ocenie sądu bezpośrednim beneficjentem umów zawartych pomiędzy ubezpieczonymi a „(...) (...) (...) sp. z o.o. była właśnie ta spółka.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana przez sąd pierwszej instancji nie zasługuje na akceptację. Sąd ten również nieprawidłowo zinterpretował i zastosował powołane w uzasadnieniu wyroku przepisy prawa. Trafnie zarzucił apelujący, że Sąd Okręgowy w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. i popełnił błędy w rozumowaniu, zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej.

Z niespornych okoliczności sprawy wynika, że grupa (...) jest holdingiem grupującym liczne spółki prawa handlowego, przy czym (...) S.A. we W. jest w tej strukturze podmiotem dominującym. Pozostałe spółki, w tym (...) sp. z o.o., obecnie (...) sp. z o.o. sp.k., „(...) (...) (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i inne, mają pozycję spółek zależnych.

W maju 2007 r. zarząd (...) S.A. podjął strategiczną decyzję o wdrożeniu w spółkach grupy (...) zintegrowanego systemu informatycznego, to jest systemu (...), uprzednio skonfigurowanego zgodnie z potrzebami grupy (...) jako całości oraz poszczególnych spółek. Zadaniem tego oprogramowania była ujednoczona obsługa, w spółkach należących do grupy kapitałowej, procesów pomocniczych m.in. w dziedzinie płacowo-kadrowej, finansowo-księgowej, zarządzania danymi, kontrolingu czy zakupów. W celu wdrożenia systemu (...) w spółkach grupy (...) utworzona została „(...) (...) (...) sp. z o.o. we W. (dalej: (...)), będąca własnością (...) S.A.

W dniu 7 maja 2007 r. pomiędzy spółką (...) a (...) sp. z o.o. w W. zawarte zostały dwie umowy: licencyjna i serwisowa na korzystanie z oprogramowania (...) w celu obsługi wewnętrznych procesów biznesowych oraz umowa licencyjna na korzystanie z oprogramowania (...) w celu świadczenia usług outsourcingowych.

Pierwsza z umów dotyczyła udzielenia przez firmę (...) licencji na czas nieokreślony, w celu korzystania z oprogramowania (...) przez podmioty z grupy (...) w ramach własnej działalności gospodarczej. Przewidywała również możliwość trwałego lub czasowego zwielokrotniania programu oraz jego przystosowania i wprowadzania modyfikacji na warunkach określonych w tej umowie. Mocą umowy (...) uzyskała również prawo do przeniesienia wszystkich nabytych na jej podstawie praw i obowiązków w zakresie licencji oraz serwisu na każdy podmiot grupy (...), mający prawo do korzystania z programu. Umowa regulowała także kwestie wynagrodzenia, jakie (...) winna zapłacić spółce

(...) z tytułu licencji i serwisu oraz inne. Druga z umów zapewniała (...) prawo do korzystania z oprogramowania (...) w celu świadczenia usług outsourcingowych w zakresie przewidzianym umową.

Dla przygotowania i wprowadzenia oprogramowania (...) w spółkach grupy (...) spółka (...) zatrudniła osoby, którym powierzono funkcje kierowników zespołów wdrożeniowych w poszczególnych modułach systemu. Prace wdrożeniowe dotyczyły modułów, które były wspólne dla wszystkich spółek (...). Kierownicy, zatrudnieni na podstawie umowy o pracę lub na podstawie tzw. umów doradczych, stworzyli zespół specjalistów w dziedzinach potrzebnych dla zbudowania (...), pracujących na podstawie umów zlecenia przy kolejnych etapach wdrożenia danego modułu. Osoby rekrutowane do zespołów posiadały właściwe kompetencje, np. osoba pracująca w module kadry i płace musiała mieć wiedzę w zakresie jednej ze szczegółowych dziedzin w zakresie obsługi działu kadrowo-płacowego, moduł kontrolingu wymagał pracowników i zleceniobiorców mających wiedzę w tej dziedzinie zarządzania.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynika, że M. Z. była zatrudniona u wnioskodawcy „Impel (...) (wcześniej (...) sp. z o.o.) w charakterze technologa pralnictwa. Odpowiadała za nadzór nad technologią i procesem prania oraz szkolenia pracowników w tym zakresie. Z „(...) (...) (...) współpracowała natomiast w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) przy module PM, tj. gospodarce środkami trwałymi. P. P. był zatrudniony u wnioskodawcy jako specjalista ds. zakupów i menadżer ds. zakupów. Do jego obowiązków należało kontakt z dostawcami, koordynacja zakupów na potrzeby funkcjonowania spółki, tj. zamawianie odzieży. Współpracował z „(...) (...) (...) w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) w obszarze zakupów i logistyki. J. J. był zatrudniony u wnioskodawcy jako menadżer zakupów. Do jego obowiązków należało nadzorowanie procesu wyboru dostawców, bądź też nadzorowanie dokonywanego wyboru dostawców przez pracowników. Współpracował z „(...) (...) (...) w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) w obszarze modułu (...). Ponadto koordynował zbieranie danych z różnych systemów współpracujących, funkcjonujących w różnych spółkach grupy (...), w celu możliwości przekazania ich do nowego systemu, czyli systemu (...) (...). J. I. będąc zatrudniona na podstawie umowy o pracę w (...) współpracowała z „(...) (...) (...) w zakresie wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego produkcji (...) (...) w obszarze sprzedaży i obsługi posprzedażowej (moduł (...)).

Zintegrowany System Informatyczny (...) w całości, a więc także w obszarach (...) i (...) wdrożony został we wszystkich spółkach grupy kapitałowej, które mają prawo z niego korzystać. Po zakończeniu wdrożenia spółka (...) sprzedała gotowy system (...) poszczególnym spółkom grupy (...), zaś pieniądze uzyskane ze sprzedaży posłużyły na spłatę pożyczki udzielonej uprzednio spółce (...) przez (...) S.A. na pokrycie kosztów wdrożenia. W dniu 8 stycznia 2010 r. spółki (...) (...) (...) oraz (...) zawarły umowę o rozliczenie nakładów na licencję i wdrożenie systemu (...), która stanowiła jednocześnie protokół odbioru potwierdzający zakończenie wdrożenia i utworzenie systemu (...), z którego korzysta ok. 50 spółek grupy (...).

Przytoczone tu, w syntetycznej formie, niesporne okoliczności faktyczne wynikają z treści umów zawartych przez (...) i opisanych wyżej, jak również z przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji dowodów osobowych.

Przypomnieć zatem należy, że w sprawie istotą sporu jest kwestia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne ubezpieczonych, którzy będąc zatrudnionymi na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...), równolegle w ramach umów cywilnoprawnych zawartych ze spółką (...) (...) (...), świadczyli usługi polegające na wyżej zdefiniowanym udziale w procesie budowania systemu informatycznego, w obszarze (...) i (...) następnie przekazanego pracodawcy do użytkowania.

Zasadniczy spór w sprawie sprowadzał się do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 t.j.).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że w świetle niespornych okoliczności faktycznych, Sąd Okręgowy bezpodstawnie uznał, że w sprawie nie znajduje zastosowania cyt. przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Przepis ten wprowadził wyjątek

od ogólnej reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którą umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tego samego ubezpieczonego obok umowy o pracę.

Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, za pracownika należy uznać także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Natomiast, według treści art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Inaczej mówiąc, cyt. przepis art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nakazuje uwzględniać również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Należy również przypomnieć, że stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Jednocześnie, według art. 17 ust. 1 ww. ustawy, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1-3, 5, 6 i 9-12 (w tym zleceniobiorców) obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek.

Zgodnie z art. 81 ust 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U.2016.1793 t.j.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3 i 11, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10.

Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (tak uchwała SN z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, i wyrok SN z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09).

Zgodnie z poglądem SN, wyrażonym w cyt. uchwale z dnia 2 września 2009 r., przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (pracodawca uzyskuje rezultaty jej pracy). Zwrot działać „na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. kc.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.: umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą.

Sąd Apelacyjny podziela jednolite orzecznictwo SN wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (tak m.in. wyrok SN z 18 października 2011 r. III UK 22/11, OSNP 2012/21-22/266).

Uwzględniając przytoczone wyżej regulacje prawne, mające w sprawie zastosowanie, jak również utrwalone stanowisko judykatury, wskazać należy, że kwestia objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi pracownika wykonującego pracę w ramach umowy zlecenia z osobą trzecią, kiedy jednocześnie związany jest umową o pracę z podmiotem, który w wyniku umowy o podwykonawstwo (lub innej umowy cywilnoprawnej o podobnym charakterze) przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przez pracodawcę (jako płatnika składek), nie budzi wątpliwości. W wyroku z dnia 23 maja 2014 r., sygn. akt II UK 445/13, Lex 1475168, SN wskazał, że umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a u.s.u.s. (także w jej art. 9 ust. 1), nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. Norma art. 8 ust. 2a - poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia „pracownika” - stworzyła szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy oraz dodatkowo umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą normy art. 8 ust. 2a dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy), mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją omawianej normy prawnej.

Konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, co oznacza, że dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą.

Sąd Apelacyjny, po dokonaniu szczegółowej analizy stanu faktycznego sprawy, przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie, jak również zarzutów apelacji stwierdza, że zarzuty te zasługują na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji nie wyciągnął prawidłowych wniosków z przedstawionych do sprawy dowodów i w konsekwencji niezasadnie uznał, że w sprawie nie ma zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem apelującego, że ubezpieczeni, wykonujący czynności w ramach nawiązanych umów cywilnoprawnych ze spółką (...) (...), wykonywali jednocześnie pracę na rzecz swojego pracodawcy, który to uzyskał rezultaty tej pracy, tj. (...) sp. z o.o., sp. k. Praca, wykonana przez nich przy kolejnych stopniach budowy systemu informatycznego dla potrzeb wszystkich spółek grupy (...), posłużyła stworzeniu (...) użytkowanego przez te spółki, w tym (...), niezależnie od tego, który z modułów i w jakiej części jest aktualnie przez nie wykorzystywany.

Zawarcie z pracownikiem umowy cywilnoprawnej było zabiegiem, oczywiście dopuszczalnym w świetle prawa, jednak de facto zmierzającym do obniżenia kosztów pracy, obciążających wnioskodawcę, umożliwiając jednocześnie zleceniobiorcy dodatkowe zarobkowanie. Zakres świadczeń w ramach zawartej przez ubezpieczonych umów mieścił się w istocie w ramach obowiązków pracowniczych łączących ich z (...). Nie było realnej potrzeby zawierania dodatkowej umowy zlecenia. W istocie przedmiot umowy obejmował wiedzę i doświadczenie, jakie ubezpieczeni nabyli w związku z zatrudnieniem w (...) (wyrażono to *expressis verbis* w treści umów zawartych z wykonawcami). Za zgodą pracodawcy, mieli oni udzielać informacji, przekazywać dane, które były niezbędne przy tworzeniu i wdrażaniu systemu (...), z którego docelowo miała również skorzystać zatrudniająca ich spółka (...).

Należy stanowczo podkreślić, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś o wykonywaniu pracy „na korzyść” tego pracodawcy, ani też „wyłącznie na rzecz” tego pracodawcy. Powyższe oznacza, że nie można wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a ww. ustawy również w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, ani też w sytuacji, gdy ubezpieczony pracę tę wykonuje zarówno na rzecz pracodawcy, jak i na rzecz podmiotu, z którym zawarł umowę agencyjną, umowę zlecenia lub zbliżoną rodzajowo umowę o świadczenie usług. Przenosząc powyższe spostrzeżenie na stan faktyczny niniejszej sprawy, wskazać należy, że jakkolwiek spółka (...) (...) (...)firmowała” stworzony system (...), to jednak został on zbudowany przy udziale między innymi P. P., M. Z., J. J. i J. I. z uwzględnieniem podanych przez nich danych (wytycznych) dotyczących firmy (...). Z tego też względu, jak już wskazano powyżej, praca ubezpieczonych była świadczona także na rzecz (i w interesie) firmy (...). Co więcej, obie firmy funkcjonują w ramach grupy (...), a więc współpraca w tym zakresie miała tym bardziej skonsolidowany charakter.

Sąd Apelacyjny, przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, oceniał stan faktyczny, uwzględniając zarówno strukturę działających w ramach grupy kapitałowej firm, jak również podstawy zatrudnienia ubezpieczonych, przedmiot łączących ich z wnioskodawcą oraz z firmą (...) (...) (...) umów, jak również przedmiot umowy łączącej (...) z „(...) (...) (...)” i znalazł istotne podstawy do uwzględnienia zarzutów apelacji.

Konsekwencją uznania zleceniobiorców za pracowników jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osoby, z którymi zostały zawarte umowy zlecenia, tak jak za pracownika.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o przedstawienie Sądowi Najwyższemu pytania prawnego, sąd odwoławczy wskazuje, że, zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., pytanie prawne kieruje się do SN, jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. W rozpoznawanej sprawie wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zawarte w nim pytanie prawne wykracza poza zakres pojęcia „zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości” w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c., ponieważ wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest jednoznaczna i sąd nie powziął żadnych wątpliwości przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Należy też zaznaczyć, że nie ma podstaw dla powoływania się na wątpliwości, jeżeli w danej kwestii SN dokonał już wykładni przepisów prawa, a nie doszło do zmiany stanu prawnego ani do istotnej zmiany okoliczności faktycznych (tak postanowienie SN z 25 listopada 2005 r., I UZP 3/05, OSNP 2006/15-16/253).

Nie zasługiwał również na uwzględnienie wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny trzech spraw w przedmiocie zbadania zgodności z Konstytucją art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bowiem w przypadku orzeczenia o niezgodności tego przepisu z Konstytucją wnioskodawcy będzie przysługiwało prawo do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

Wobec takiego stanu sprawy sąd odwoławczy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołań od zgodnych z prawem decyzji organu rentowego.

O kosztach procesu za pierwszą instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w/s opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 w brzmieniu od 27 października 2016 r.) uwzględniając wartość przedmiotu sporu 265 zł i 276 zł - stawka 90 zł, 540 zł i 1031 zł - stawka 270 zł, natomiast za drugą instancję na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 1 i 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia.

SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko SSA Monika Kiwiorska-Pająk SSA Irena Różańska-Dorosz

R.S.